GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 77 — Rok I. Włocławek, wtorek 2 kwietnia 1946 roku. Cena 2 złote

Za naszą i waszą wolność!

Niedawno opublikowany memoriał Serbów łużyckich głosi m. in.:

„Powołując się na tysiącletnie doświadczenie wszystkich tych, którzy oddawna sąsiadowali z Niemcami i ich ekspansją o własne istnienie, upraszamy potężnych i zwycięskich sojuszników, by raczyli dopomóc jednemu z małych, lecz zahartowanemu w walce narodowi, na zawsze wyzwolić się spod jarzma naszych odwiecznych wrogów i gnębicieli—od Niemców...

Oswobodzeni przez armie ZSRR, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, znajdując się pod osłoną okupacyjnych wojsk radzieckich, teraz dopiero możemy swobodnie i po ludzku przedłożyć swą prośbę sądowi historii, niezachwianie wierząc, iż zwycięscy sojusznicy dokończą dzieła wyzwolenia narodów i wrócą 500.000 rzeszy Łużyczan narodową wolność i państwową niepodległość“.

Serbowie łużyccy już 1500 lat toczą walkę o swój narodowy byt, o swoją wolność. Już w VII stuleciu pierwsze historyczne wzmianki o tym narodzie słowiańskim. Wchodziły one w skład słowiańskiego państwa Samowy, które nie mogąc dać należytego odporu nawale germańskiej rozpadło się. Od tego czasu Serbowie łużyccy przez 700 lat byli narodem, o który zacięty spór prowadzili Polacy, Czesi i Niemcy. W 1356 roku Złota Bulla papieska przyłączyła Łużyce do korony czeskiej, a następnie na skutek klęski Czechów na Białej Górze, na podstawie układu pokojowego zawartego w Pradze Łużyce zostały oddane Sasom. W 1815 roku północne Łużyce zostały oddane Hohenzollernom. I Sasi i Hohenzollernowie otrzymali ziemie Łużyc do czasu wygaśnięcia rodu panujących. Wygasł ród Wettynów saskich, zrzucone z tronu Hohenzollernów, a Łużyce w dalszym ciągu znajdują się w niewoli niemieckiej.

Serbowie Łużyccy w ciągu całej niewoli przeżyli straszne prześladowania. Wystarczy przypomnieć, że każdy obywatel Łużyc był skazywany na śmierć z chwilą gdy prowadził rozmowę w języku swych ojców i dziadów.

Po wojnie europejskiej, przez pewien okres Łużyczanie odetchnęli. Żyli nadzieją otrzymania wolności, przystąpili do ożywionej działalności kulturalno-narodowej, ale już w 1933 roku nastąpiła zmiana.

Hitler rozwiązał „Serbską Radę Ludową“ i „Sokoła łużyckiego“, zamknął gazety i wszystkie stowarzyszenia, zakazał młodzieży łużyckiej wstępu do wyższych uczelni, gnębił inteligencję konfiskatą mienia, więzieniem i wygnaniem. W 1337 roku ogłoszono urzędowo, że nie ma Łużyczan, są tylko niemcy. Wszystkie zabytki i pamiątki historii oraz kultury tego starego narodu słowiańskiego zostały skonfiskowane i zniszczone. Nadszedł znany nam wszystkim okres obozów pracy, wyniszczenia i innego zwykłego mordowania ludzi, którzy ukochali swą ziemię ojczystą.

Wojna ze straszliwym naporem niemieckim została zwycięsko skończona. Narody otrzymały upragnioną wolność. Czyżby naród Serbów łużyckich miał być wydzielony spośród wszystkich innych narodów i wolności, o którą walczył przez 1500 lat, miał znów nie otrzymać?

Wszystkie inne narody słowiańskie winny sobie wziąść za punkt honoru pokierowanie sprawami politycznymi w ten sposób, aby i najstarszy brat Słowianin otrzymał wolność i wyzwolenie.

Niezałatwienie tej sprawy stałoby się wiecznym wyrzutem sumienia i piekącym rumieńcem wstydu

Memoriał łużycki mówi:

„W ciągu ostatniej wojny Serbowie łużyccy składali ofiary w niemieckich obozach koncentracyjnych i więzieniach... Ofiary te składaliśmy dobrowolnie, bez przymusu i bez zobowiązań, posłuszni jedynie swemu sumieniu, ze świadomością, iż na kartę postawione są losy wszystkich narodów, ich kultura i najcenniejszy walor całej ludzkości — wolność.

Niepodległe Łużyce będą dodatnim czynnikiem powszechnego pokoju, wyrazem nowego, sprawiedliwego, światowego ustroju, za który ludzkość tyle wycierpiała i walczyła“.

Dla nas, dla Polaków wolność narodu Serbów łużyckich stanowi ważną sprawę. Myśmy zawsze umieli walczyć nie tylko o swoją, ale i o cudzą wolność. Polak nigdy nie mógł się pogodzić z przemocą i walczy z nią wszędzie, gdzie tylko się z nią spotykał. I dlatego także obecnie Polska nie zapomni o bratnim, sąsiednim narodzie. Polska w odpowiednim momencie udzieli pomocy Łużyczanom, aby wreszcie ostatni naród słowiański spod jarzma germańskiego wyzwolić

A. Turczynowicz.

Normy Subskrypcyjne Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju

WARSZAWA, 1. 4. Uchwałą Naczelnego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Odbudowy Kraju zostały uchwalone następujące normy minimalne:

1) handel i przemysł: — wysokość trzykrotna uiszczonej już lub przypadającej do uiszczenia przedpłaty na PPOK;

2) rzemiosło: — ta sama wysokość, jak dla handlu i przemysłu. O ile w rzemiośle pracuje tylko właściciel i najwyżej 2 siły pomocnicze (członkowie rodziny lub siły najemne) — wysokość dwukrotna;

3) wolne zawody: — wysokość10% dochodu osiągniętego w 1945 r. według ustaleń właściwego Urzędu Skarbowego.

4) właściciele nieruchomości — wysokość 10% od dochodu netto, osiągniętego w 1945 roku;

5) rolhictwo: do 5 ha — subskrypcja dobrowolna — 500 zł.; do 10 ha — obowiązek obywatelski — 1000 zł., do 15 ha 2000 zł., do 20 ha — 4000 zł., do 25 ha — 6000 zł., do 30 ha — 8000 zł., do 35 ha 10000 zł., do 40 ha — 12.000 zł., do 45 ha — 14.000 zł., do 50 ha — 16.000 zł., i powyżej 50 ha — 20.000 zł. Brak żywego inwentarza uzasadnia obniżkę o jeden stopień, a brak budynków — obniżkę według uznania Komitetu Obywatelskiego;

6) robotnicy, pracownicy — państwowi, samorządowi i prywatni oraz wojskowi w służbie czynnej zarabiający łącznie w gotówce i w naturze powyżej 3000 zł. tygodniowo — wysokość subskrypcji jest ustalona indywidualnie przez każdego spośród przynależnych;

7) spółdzielczość — 50% czystego zysku osiągniętego w 1945 r. nie mniej jednak niż 1% obrotu z tego okresu, z tym że każda spółdzielnia subskrybuje conajmniej 2000 zł.

Wszystkie Komitety Obywatelskie mają prawo udzielenia indywidualnych ulg, zwłaszcza osobom zniszczonym na skutek działań wojennych oraz repatriantom i osadnikom o ile należą do poszkodowanych przez wojnę.

Komitety Obywatelskie mają również prawo indywidualnego podwyższenia norm o ile zauważą, że sytuacja gospodarczą subskrybenta jest korzystna.

Od decyzji Miejskich i Gminnych Komitetów służy zainteresowanemu prawo odwołania się do. Powiatowych (Grodzkich) Komitetów Obywatelskich, które rozstrzygają już ostatecznie.

Nastąpiło porozumienie

LONDYN, 1. 4. Z Batawii donoszą, że między gubernatorem Holandii oraz przedstawicielami rządu indonezyjskiego nastąpiło tak długo oczekiwane porozumienie. Jawa i Sumatra otrzymają niepodległość, kwestia Borneo, Celebes i Gwinei nie została jeszcze rozstrzygnięta. Mieszkańcy Indonezji, czy to Holendrzy, czy też Indonezyjczycy będą posiadali wspólne obywatelswo. Osiągnięte porozumienie jest podstawą do zawarcia traktatu indonezyjsko-holenderskiego. W najbliższych dniach wyjeżdża do Holandii specjalne przedstawicielstwo rządu indonezyjskiego celem prowadzenia następnych. rozmów.

W rocznicę odzyskania Szczecina

WARSZAWA, 1. 4. W dniach 13 i 14 maja r. b. w Szczecinie odbędą się specjalne uroczystości poświęcone rocznicy odzyskania Szczecina. W uroczystościach tych weźmie także udział Prezydent KRN. ob. Bierut. Wzdłuż całej granicy zachodniej zostaną rozpalone specjalne ogniska przez wojskowe oddziały Straży Granicznej. Ogniska tę mają płonąć w nocy z 13 na 14 kwietnia r. b.

Referendum ludowe we Włoszech

RZYM, 1. 4. Premier włoski de Gaspari oświadczył, że na wszystkich terenach włoskich, które zostały już przez aliantów przekazane w ręce administracji włoskiej zostanie przeprowadzone referendum ludowe w terminie do dnia 30 kwietnia rb. Referendum ludowe ma w pierwszym rzędzie rozstrzygnąć czy Włochy pozostaną monarchią, czy też zostaną republiką.

Pożyczka Odbudowy Kraju to egzamin naszej dojrzałości państwowej.

Przemówienia Prezydenta Bieruta i Prezydenta Hoovera

W dniu 29 marca 1946 r. o godz. 8-ej wieczorem odbył się w Belwederze bankiet, wydany przez Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta na cześć Prezydenta Herberta Hoovera.

Prezydent Bierut wygłosił w czasie bankietu przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Mamy dziś wyjątkową i miłą okazję gościć w swym gronie wybitnych przedstawicieli wielkiego i wspaniałego kraju, jednego z potężnych naszych sprzymierzeńców w okresie dopiero co minionej wojny i jednego z najczynniejszych inicjatorów i członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, która stać ma na straży pokoju świata. Pragnę skorzystać z tej okazji, aby przekazać narodom Stanów Zjednoczonych Ameryki za pośrednictwem naszych znakomitych gości gorące i najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu narodu polskiego.

Mimo, że narody naszych krajów mieszczą się na dwóch różnych półkulach globu — łączy nas wiele nici bliskich i wiele wspólnych przeżyć w biegu historii.

UCZUCIA PRZYJAŹNI

Wskazując na wyjątkowe trudności gospodarcze Polski Prez. Bierut zaznaczył: „Czynię to nie w tym celu, aby wpłynąć na Waszą opinię, wykorzystując fakt, że misja Panów otrzymała od swego rządu zadanie określenia rzeczywistych potrzeb i zasobów żywnościowych w poszczególnych krajach Europy i świata i że od Waszej, Panowie, opinii zależeć będzie dalsze ustosunkowanie się Stanów Zjednoczonych do zagadnienia właściwego rozdziału rozporządzalnych zasobów. Nie mam podstawy, aby wątpić, że misja, na której czele stanął tak znakomity mąż stanu, jakim jest dzisiejszy nasz dostojny gość Pan Prezydent Hoover, wywiąże się ze swego zadania z całkowitą bezstronnością i obiektywnością, jakiej tak ważna misja wymaga. Moim pragnieniem jest raczej podkreślić, że pełne przyjaźni uczucia Polski do wielkiego narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej opierają się nie na doraźnych i przejściowych układach czy stosunkach, ale na tej więzi historycznej, która kształtowała się w ciągu wieloletniego okresu wspólnych dziejów i przeżyć łączących nasze narody.

WZAJEMNE ZBLIŻENIE

W tych wspólnych przeżyciach jako najbardziej dobitna i szlachetna cecha uwypukla się jednakowo silne u naszych narodów umiłowanie pracy, pokoju i niezależności. W nowym układzie stosunków powojennych naród nasz pragnie pozostać wierny tym właśnie zasadom. Na gruncie tych zasad pragnęliśmy kształtować nadal stosunki jak najbliższej współpracy z innymi narodami i państwami wchodzącymi w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest naszym najgłębszym życzeniem, aby w toku współpracy dojrzewało wzajemne zbliżenie, zrozumienie i przyjaźń narodu polskiego z wielkim krajem, który reprezentuje tu Pan, Panie Prezydencie, i przybyli wraz z Panem Dostojni Obywatele Stanów Zjednoczonych.

GWARANCJA POKOJU

Najpewniejszą gwarancją pokoju światowego jest dalsza bliska i przyjazna współpraca trzech wielkich mocarstw, której widomym i wspaniałym owocem było zwycięstwo nad państwami osi i wyzwolenie z niewoli wszystkich ujarzmionych narodów, wśród których znajdowała się i Polska. Jako naród najbardziej zagrożony przez niemiecką ekspansję, jesteśmy jaknajbardziej zainteresowani w przymierzu i współpracy trzech wielkich mocarstw, które tę ekspansję złamały.

Rządy polskie przed wojną nie posiadały zrozumienia dla olbrzymiej wagi zbliżenia Polski z jej sąsiadem wschodnim jako gwarancji pokoju w Europie, co stało się szczególnie widoczne w świetle ciężkich doświadczeń wojny ubiegłej. Dzisiejsza Polska, w której wpływ na rządy i ich politykę uzyskały najszersze i najbardziej twórcze warstwy naszego narodu — znalazła formy i sposoby usunięcia odwiecznych zadrażnień i ugruntowania przyjaznego sąsiedzkiego współżycia z naszym wielkim sąsiadem ZSRR. W ten sposób rozwiązany został jeden z najbardziej podstawowych warunków trwałego pokoju i współpracy wśród państw, znajdujących się w centrum Europy.

CZYNNIK POKOJU

W ten sposób usunięte zostały wszelkie względy, które mogłyby krępować zbliżenie pomiędzy Polską i Stanami Zjednoczonymi w ich dążeniu do trwałego pokoju. Jednym z najdonioślejszych czynników trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest zwrócenie Polsce przez konferencję w Poczdamie przy współudziale Prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana jej prastarych ziem, będących kolebką naszej historii przez ustalenie granic Polski na Odrze i Nissie Łużyckiej. Dlatego też naród polski, mimo doznanych zniszczeń i cierpień patrzy z ufnością w przyszłość i liczy na poparcie ze strony sprzymierzeńców w wykonaniu swej twórczej misji pokojowej w centrum Europy.

Cennym czynnikiem sprzyjającym zbliżeniu naszych krajów jest waga liczebna polskiego wychodźtwa w życiu gospodarczym i kulturalnym narodów Stanów Zjednoczonych.

FAŁSZYWA PROPAGANDA

Fałszywa i nieżyczliwa Polsce propaganda starała się usposobić niechętnie pewne grupy ludzi w Stanach Zjednoczonych, do tych koniecznych i zdrowych dla naszego rozwoju narodowego zmian społecznych, które dokonały się w Polsce w wyniku wojny. — Tym niemniej fałszywe obrazy, jakie propaganda ta szerzyła o Polsce, znikają w miarę tego, jak prawda dociera do umysłów ludzkich i nie wątpię, że przyjaźń Pańskiej misji i naoczne zetknięcie się z naszą rzeczywistością przyczyni się również do rozproszenia nieprawdziwych wersji, rozsiewanych o Polsce. Proszę Panów o przekazanie naszych najszczerszych i najgorętszych pozdrowień wszystkim Waszym współobywatelom, mamy oczywiście przede wszystkim na myśli i tych, którzy związani są z narodem polskim więzami pokrewieństwa narodowego i kulturalnego i którzy zawsze byli nam najbliżsi.

BRAK SPRZECZNOŚCI

Wreszcie dalszym obiektywnym czynnikiem, sprzyjającym zbliżeniu między Polską i Stanami Zjednoczonymi jest fakt, że między naszymi krajami nie było nigdy jakichkolwiek sprzeczności, interesów czy dążeń. Jest wiele rzeczy, które nas łączą, lecz nie powinno być żadnych, które by nas dzieliły, prócz odległości geograficznej. W tych warunkach istnieje możliwość jaknajbliższej wzajemnej współpracy na podstawie równości i poszanowania wzajemnego, niezależności, dążeń i własnych dróg rozwojowych każdego narodu. Wierzymy, że jest to jedynie właściwa i zdrowa podstawa współpracy i przyjaźni międzynarodowej".

Prezydent Hoover odpowiedział w następujących słowach:

„Chcę mówić o wielu silnych więzach, łączących nasze dwa narody. Dziwna rzecz, choć Amerykę dzieli od Polski połowa kuli ziemskiej — żywi ona — dla narodu polskiego specjalne uczucia szacunku i miłości.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że liczba Polaków, obywateli amerykańskich stanowi 1/5 ludności Polski.

W minionym okresie wielkich cierpień i zmagań o wolność pogłębiły się jeszcze bardziej uczucia sympatii Ameryki dla Polski za jej heroizm w walce, za ogrom poświęcenia w tym ogólnoświatowym wysiłku nad pokonaniem tyranii.

Mam ze sobą, Panie Prezydencie, pięciu współpracowników, którzy byli ze mną w Polsce 25 lat temu i dlatego łatwiej będzie mi wypełnić instrukcję Prezydenta Trumana, aby — choć różne będą problemy — zajmować się tylko sprawami żywnościowymi.

Jakiekolwiek różnice polityczne i ideologiczne mogłyby istnieć na świecie — wszystkie one znikają wobec niebezpieczeństwa głodu w tej części świata.

Musimy uzyskać jaknajlepsze perspektywy do przezwyciężenia tego niebezpieczeństwa.

Głosić chcę potrzebę pokoju na świecie.

Gdy po raz drugi, od ukończenia pierwszej wojny światowej powstaje międzynarodowa organizacja przeciwko wojnie, Ameryka nie stoi na uboczu od tej organizacji. — Chociaż oddalona jest wielką przestrzenią od reszty świata, chce brać udział w budowie trwałego pokoju dla rozwoju powszechnego dobrobytu, cywilizacji i kultury. Doświadczenia ostatnich 25 lat przekonały Amerykę, że powinna wziąć czynny udział w ustalaniu i utrwalaniu pokoju. Wiem, że pokoju tego nie będzie bez światowej współpracy, nie przyczyni się też do zabezpieczenia pokoju widmo głodu. Naszym zadaniem będzie przeciwdziałać temu niebezpieczeństwu głodu".

Jak przywieziono zbrodniarzy

Specjalny wysłannik Socjalistycznej Agencji Prasowej doniósł:

Fischer i Greiser dopiero w chwili odlotu do Warszawy dowiedzieli się, iż mają być przewiezieni do Polski. Akt formalnego przejęcia więźniów odbył się w amerykańskim temple.

Pod eskortą oficerów polskich przestępcy hitlerowscy zostali przeprowadzeni do wojskowego samolotu polskiego. Greiser i Fischer ubrani są po cywilnemu. Greiser ma głowę obandażowaną, bowiem przed 3-ma tygodniami przechodził bardzo poważną operację ucha środkowego.

Greiser i Fischer początkowo znajdowali się w stanie kompletnej depresji moralnej. Uspokoili się dopiero dowiedziawszy się, iż w Polsce nie zostaną straceni natychmiast, lecz staną przed sądem. Obaj wyrazili nadzieję, iż znajdzie się wielu Polaków, którzy zechcą świadczyć na ich korzyść, co powinno wpłynąć na złagodzenie wyroku. Widać było, iż są zaskoczeni pozbawionym wszelkiej brutalności traktowaniem ich przez eskortę polską. W drodze otrzymali nawet śniadanie, składające się z chleba z wędliną i serem oraz papierosów. Polska zasada: „Nie odwet, lecz sprawiedliwość" nie mieści się w ich głowach.

W toku podróży stali się nawet rozmowni: Greiser mówił stosunkowo nieźle po polsku. Dopiero przed samą Warszawą więźniowie zaczęli znowu zdradzać przygnębienie.

Na Okęciu oczekiwał samochód ciężarowy z liczną, silnie uzbrojoną eskortą, którym przewieziono obydwu więźniów do więzienia mokotowskiego na Rakowiecką.

Wybory do Sejmu

WARSZAWA, 1. 4. Na zebraniu Koła Stronictwa Demokratycznego przy Min. Przemysłu przemawiał o aktualnych zagadnieniach politycznych sekretarz generalny tego stronnictwa, wicemin. sprawiedliwości Leon Chajn.

Mówca oświadczył m. in., że wybory w Polsce odbędą się we wrześniu lub październiku. Za terminem tym przemawia konieczność opracowania i uchwalenia przez KRN ordynacji wyborczej, co prawdopodobnie nastąpi w kwietniu. Kalendarzyk wyborczy przewiduje trzymiesięczny okres czasu między uchwaleniem ordynacji a datą wyborów. Lipiec i sierpień, okres kończącego się przednówka i akcji żniwnej, nie może być wzięty pod uwagę, wobec tego, że Polska jest jeszcze krajem rolniczym. Poza tym odłożenie wyborów do jesieni umożliwi rządowi radykalne ukrócenie bandytyzmu politycznego i ustalenie w kraju atmosfery spokoju i bezpieczeństwa. Zasadnicze dekrety w tej sprawie, przewidujące dalsze zaostrzenia kár za działalność terrorystyczno-wywrotowa, jak zapewnił mówca, ukażą się niebawem.

Jesień też stanowić będzie termin ukończenia repatriacji i związanej z tym wędrówki ludów. Na jesieni wreszcie po żniwach, sytuacja aprowizacyjno-ekonomiczna naszego kraju ulegnie trwałej już poprawie, co skutecznie podetnie propagandę i demagogię przedwyborczą.

Nowy rząd Bułgarii

SOFIA, 1. 4. Podano do wiadomości, że premier Georgieff utworzył nowy rząd składający się z przedstawicieli Frontu Ojczyźnianego. Gabinet składający się z 4 przedstawicieli partii Zrono, 4 komunistów, 2 socjalistów, 1 radykała i 4 przedstawicieli partii ludowej uzyskał aprobatę władz radzieckich.

PRACA-PRZEMYSŁ-HANDEL

Wszczęcie 3 nowych produkcji

Minister przemysłu, ob. K. Minc otrzymał ostatnio trzy kolejne depesze sygnalizujące wszczęcie 3 nowych rodzajów produkcji w naszym przemyśle chemicznym:

— Grodzisku Maz. uruchomiono produkcję formaliny, nieodzownego środka pomocniczego przy barwieniu towarów włókienniczych.

— W fabryce BORUTA, w Zgierzu, pod Łodzią — paranitroaniliny i metafenylodwuaminy, służących do podobnych celów;

— Wreszcie morfiny, tego nieodzownego środka medycznego i to w dużej ilości 250 kg. do końca rb., z czego połowa może być wywieziona zagranicę.

Są to niewątpliwie duże osiągnięcia, jeśli chodzi o nasz przemysł, który tak bardzo ucierpiał w czasie minionej wojny. Świadczy to także o stopniowym przechodzeniu przemysłu w Polsce z wstępnego okresu do wytwórczości bardziej skomplikowanej, opartej na trudnych metodach fabrykacji.

Przemysł włókienniczy i mas plastycznych od dłuższego czasu borykał się z trudnościami w dziedzinie zaopatrzenia w formalinę, niezbędną z kol i do produkcji barwników. Aby zaradzić tym trudnościom, Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego uruchomił w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Mościcach produkcję syntentycznego metanolu z gazu ziemnego, który w dalszym ciągu jest surowcem do syntezy formaliny.

Obecnie Państwowe Zakłady Chemiczne w Grodzisku Mazowieckim, uruchomione 5-go marca 1946 r., mogły rozpocząć syntezę formaliny, której produkcja miesięczna planowana jest circa 30 ton.

Zakłady Chemiczne „Boruta" w Zgierzu pod Łodzią, uruchomione niemal bezpośrednio po ustąpieniu Niemców, są najpoważniejszą fabryką produkującą barwniki dla Przemysłu Włókienniczego. Fabryka ta była poważnie zdewastowana, a szereg urządzeń wywiezionych przez okupanta. Dziś Dyrekcja i Rada Zakładowa fabryki czynią heroiczne wysiłki w celu zapewnienia maksymalnej produkcji barwników starają się więc odbudować nawet te działy, które były dosłownie sprowadzone do zera. Jako dowód, że wysiłki te nie są daremne, niech służy fakt, że w ostatnich czasach niemal co tydzień uruchamia się nowy dział produkcji, a więc: kwasu salicylowego, oleum 50%-go, a wreszcie paranitroaniliny i metafenylodwuaminy. Są to półprodukty niezbędne do fabrykacji barwników. Kwas salicylowy służy do produkcji farmaceutycznej.

Wobec zapotrzebowania na bardzo różnorodne odcienie tkanin, dyktowane przez modę i gust publiczności, wiele barwników, na razie niemożliwych do wyprodukowania w kraju, będziemy musieli przez pewien czas zastępować sprowadzanymi z zagranicy. Już jednak za rok, produkcja krajowa w 80% pokryje zapotrzebowanie na barwniki. (E. Prz.)

W sprawie przydziałów materiałów tekstylnych

Wprowadzone ostatnio w życie rozdzielnictwo materiałów tekstylnych odzieży i obuwia na kartki, wywołało duże zainteresowanie społeczeństwa. Zrozumiałą jest rzeczą, że każdy chciałby otrzymać np. jeśli chodzi o wełnę możliwie najlepszej jakości, odpowiadający jego potrzebom materiał.

Niestety praktycznie zrealizowanie tego jest rzeczą niemożliwą, ze względu na to, że choćby same materiały pochodzące z dostaw UNRRA nie są jednolite i procent zawartej w nich wełny waha się od 100% do 30%. W tych warunkach muszą być jednostki, które otrzymują „lepsze" względnie „gorsze" materiały. Ponadto, ponieważ materiały UNRRA nie wystarczą na zaspokojenie tych wszystkich, którym z tytułu posiadania kart I-ej kategorii, należą się przydziały materiałów wełnianych, czy innych, braki muszą być i zostaną uzupełnione przez wyroby produkcji krajowej.

Również podobnie wygląda sprawa z przydziałami obuwia. Ilość posiadaczy kart I-ej kategorii wynosi w całej Polsce ca 3 miliony. Takiej ilości obuwia skórzanego na składach nie ma, ani z dostaw UNRRA, ani też nie ma nadziei, aby w obecnych warunkach, przy braku surowców można je było wyprodukować w kraju. Dlatego też znaczna liczba uprawnionych będzie musiała zadowolić się obuwiem brezentowym.

Trzeba, aby te proste prawdy dotarły do świadomości każdego, komu przysługują przydziały artykułów tekstylnych i obuwia na kartki. Mimo najlepszej woli aparatu rozdzielczego, nie jest on w możności zaspokoić życzeń wszystkich, ponieważ nie ma ku temu fizycznej możliwości. Narzekania, czy też protesty nic tu nie pomogą. W każdej grupie materiałów wydzielonych dla pracowników danej instytucji, fabryki, czy urzędu, znajdują się materiały „lepsze" i „gorsze". I może najsłuszniej postępują ci, którzy poprostu rozdzielają je w drodze losowania.

Nowouzyskane nakłady przemysłowe w Szczecinie

W związku z przejęciem od Armii Czerwonej pasa nadbrzeżnego w porcie Szczecińskim, przemysł polski uzyskał dwa cenne zakłady: hutę żelaza „Jadwiga" i hutę miedzi.

Huta „Jadwiga" częściowo jest zniszczona wskutek działań wojennych, stanowi niezwykle ważną pozycję w przemyśle północnych Ziem Odzyskanych. Ponieważ jest ona jedynym zakładem przemysłowym tego typu na Pomorzu Zach. zadaniem jej będzie zaopatrzenie w surówkę północnej połaci Polski i w oparciu o nią rozwijał się będzie półn. zach. okręg przem. metalowego, grupujący stocznie okrętowe, fabryki przetworów metalowych i t. p. Prace związane z usunięciem szkód wojennych już rozpoczęto. W ciągu 6-ciu mies. najbliższych huta będzie uruchomiona. Dalsze plany przewidują budowę stalowni. Poprzednio huta korzystała z surowców zagranicznych, mianowicie z rud szwedzkich i antracytu z Anglii, które to surowce sprowadzone były drogą morską. W hucie zachowały się urządzenia koksowni i aparatura do produkcji czystego benzolu. Na terenie huty istnieje jedyny czynny dźwig nośności 7 tys. kg. Do czasu uruchomienia huty nadbrzeże wykorzystane będzie do przeładunku węgla. Przystosowaniem nadbrzeża do przeładunku węgla zajęła się Centrala Węglowa, która jednocześnie rozpoczęła prace remontowe dwóch dźwigów portalowych.

W pobliżu huty „Jadwiga" istnieje huta miedzi, niestety, zniszczona. Posiada ona jednak duże zapasy surowca. Doprowadzenie huty miedzi do stanu produkcji potrwa dłużej od huty „Jadwiga". Spodziewać się należy jednak, że jej uruchomienie nastąpi w pierwszej połowie 1947 r.

Obie huty potrzebować będą większej ilości pracowników, w związku z czym Min. Przemysłu przez swego delegata ob. Mag. Paruzala w rozmowach z prez. miasta zapewnił dla pracowników wspomnianych zakł. przemysłowych mieszkania w dzielnicy willowej, w pobliżu zakładów.

Nawozy za zboże

Z dniem 23 b. m. zasady wymiany nawozów sztucznych na zboże zostały zmienione w sposób bardzo korzystny dla rolników, którzy wykonali świadczenia rzeczowe. W myśl zarządzenia gospodarstwa rolne do 2 ha gruntów ornych, które wykonały conajmniej 50% dostaw zboża, oraz gospodarstwa większe, które wykonały conajmniej 100% dostaw zboża mogą wymieniać zboże na nawozy w następującym stosunku wymiennym:

Za 100 kg. azotniaku, superfosfatu, siarczanu amonu, wapnamonu lub soli potasowej — rolnik dostarcza 50 kg. żyta, owsa lub jęczmienia, albo 30 kg. pszenicy.

Za 100 kg. saletry lub saletrzaku — rolnik dostarcza 65 kg. żyta, owsa lub jęczmienia, albo 38 kg. pszenicy.

Stosunek ten jest znacznie korzystniejszy dla rolników niż dotychczasowy.

Rolnicy, którzy już uprzednio dokonali wymiany zboża na nawozy, przy zastosowaniu dotychczasowych norm wymiennych mają prawo bezpłatnie otrzymać nawozy w ilości uzupełniającej do norm przewidzianych nowym zarządzeniem.

Dla rolników, którzy jeszcze nie wykonali 100%, względnie 50% (rolnicy do 2 ha) dostaw zboża, dotychczasowy stosunek wymienny pozostaje bez zmiany.

Niezależnie od wymiany, rolnikom, którzy wykonali 100% dostaw zboża, przysługuje prawo kupna nawozów po cenach komercyjnych, a mianowicie: po 600 zł. za q azotniaku, superfosfatu, siarczanu amonu, wapnamonu lub soli potasowej oraz po 1.000 zł. za q saletry lub saletrzaku.

W ten sposób nawozy będą mogli nabywać również ci rolnicy, którzy po całkowitym wykonaniu świadczeń rzeczowych nie mają już zboża do wymiany.

Nie zabraknie drożdży na święta

W związku ze zbliżającym się okresem przedświątecznym, powodującym zwiększone zapotrzebowanie na drożdże. okresem często wyzyskiwanym przez niesumienną spekulację, usiłującą podbić sztucznie ceny na wspomniany artykuł pierwszej potrzeby, pożyteczną będzie rzeczą stwierdzić, że Zjednoczenie Przemysłu Drożdżowego już obecnie czyni przygotowania do kampanii przedświątecznej i że produkcja jego, przekraczająca w ostatnim miesiącu plan, jest w stanie całkowicie zaspokoić potrzeby kraju.

Aby nie dopuścić do braku i ewentualnego spekulacyjnego podniesienia cen na drożdże, Zjednoczenie zmagazynuje pewne ilości drożdży w chłodniach składowych tak, aby mogły one w każdej chwili, w razie powstania zwiększonego zapotrzebowania, być rzucone na rynek.

W dwudziestą rocznicę zgonu Mielczarskiego

30 marca minęło dwadzieścia lat od chwili, gdy odszedł od nas w zaświaty jeden z współtwórców i przywódca polskiej spółdzielczości — Romuald Mielczarski.

Urodzony w 1871 r. w powiecie piotrkowskim jako syn listonosza, już od najmłodszych lat zetknął się z nędzą ludzką, której goryczy sam zresztą zaznał. Posiadając wyjątkowo silny charakter i zalety, które dały Mu siłę do usuwania przeszkód, wybija się szybko wśród współczesnego Mu otoczenia. Żądza czynu pcha Go na drogi pracy podziemnej, za którą cierpi w więzieniach, a następnie tuła się przez lat 13 na obczyźnie.

Po powrocie do kraju rzuca się Mielczarski w wir pracy społecznej, która daje Mu pełnię zadowolenia. Między innymi, jest organizatorem Towarzystwa Kooperatystów, inicjuje plan zbudowania hurtowni Stowarzyszeń Spożywców, a wreszcie, co nazwać można triumfem Jego życia, dokonuje scalenia spółdzielni spożywców w jeden związek Spółdzielni Spożywców R. P., którego jest Prezesem zarządu przez lat 14.

Umiera w pełni jeszcze sił, i wieku 30 marca 1926 r.

W 20 rocznicę zgonu tego wielkiego Polaka, patrioty i leadera spółdzielczości, cały odrodzony polski ruch spółdzielczy chyli kornie czoła wobec czynów swego duchowego przywódcy.

T. S.

Tajna organizacja niemiecka

LONDYN, 1. 4. Szef wywiadu amerykańskiego we Frankfurcie nad Menem gen. Edwin Sibert oświadczył, że wojska brytyjskie i amerykańskie przy udziale oddziałów pancernych zostały skierowane celem zlikwidowania tajnej organizacji hitlerowskiej i przeprowadzają aresztowania członków tej organizacji. W amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech i Austrii aresztowano około 1000 osób.

Kręgosłup organizacji został złamany. Generał oświadczył, że ślady tej organizacji prowadzą również do radzieckiej strefy okupacyjnej.

Laska Goeringa

NORYMBERGA, 1. 4. Laska marszałka Goeringa wartości 30 tysięcy dolarów, cała wysadzona diamentami oraz innymi drogocennymi kamieniami, którą Goering otrzymał od Hitlera po zwycięskiej wojnie we Francji została oficjalnie przekazana delegacji amerykańskiej. Laska ta zostanie umieszczona w słynnej Akademii Wojskowej West Point, założonej przez Waszyngtona, a gdzie nauczał również Tadeusz Kościuszko. Jak wiadomo laskę Goeringa zdobył dowódca 7 armii amerykańskiej, który aresztował Goeringa wraz ze świtą.

Nowy rząd w Belgii

BRUKSELA, 1. 4. Ogłoszono tu listę nowego gabinetu, do którego weszło 6 socjalistów, 6 liberałów, 4 komunistów i 3 fachowców. Na czele gabinetu stanął van Acker, który równocześnie objął resort kopalń.

Ewakuacja wojsk radzieckich z Persji

TEHERAN, 1. 4. Wojska radzieckie wycofują się w kierunku portu Pahlewi nad morzem Kaspijskim. W północnym Iranie radzieckie władze przed ewakuacją przekazały administrację miejscowej żandarmerii.

Audycje Głównej Komisji badania zbrodni niemieckich

WARSZAWA, 1. 4. Żmudne prace Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemiec w Polsce, trwające już od roku dobiegają w ogólnych zarysach do końca. Zgromadzony materiał dowodowy, który niewątpliwie nie objął jeszcze wszystkich zbrodni niemieckich, przeraża wręcz swoim ogromem.

Obecnie Główna Komisja Badań Zbrodni przystąpiła do ujawnienia szczegółów największych w dziejach świata potwornych zbrodni.

Ogłaszane one są w specjalnych audycjach Polskiego Radia, które nadawane są co czwartek o godz. 16.40.

Wybory samorządowe we Włoszech

RZYM, 1. 4. W dniu wczorajszym odbywały się wybory samorządowe w 1594 gminach i miastach włoskich. Pierwsze obliczenia wskazują na wyraźną większość stronnictw lewicowych.

Wokół wyborów w Grecji

PARYŻ, 1. 4. W dniu 30 marca rb. w przeddzień wyborów w Grecji, grupa francuskich uczonych i pisarzy wystosowała protest przeciwko wzięciu udziału Francuzów członków Komisji Kontrolnej w wyborach w Grecji i przeciwko wyznaczeniu terminu wyborów bez zgody na to i wbrew protestom ludu greckiego. Protest ten między innymi został również podpisany przez p. Jolliot-Curie.

Islandia żąda wycofania wojsk

NOWY JORK, 1. 4. Nadeszła tu nota rządu islandzkiego żądająca wycofania z Islandii okupacyjnych wojsk amerykańskich.

Na konferencję żywnościową

WARSZAWA, 1. 4. W dniu dzisiejszym wyjechał z Warszawy na konferencję żywnościową w Londynie minister Aprowizacji i Handlu ob. Sztachelski.

Tydzień Ziem Odzyskanych

WARSZAWA, 1. 4. W całej Polsce w terminie od 2 do 9 maja r. b. odbędą się uroczystości poświęcone Ziemiom Odzyskanym.

Tyfus w Japonii

TOKIO, 1. 4. W całej Japonii szerzy się epidemia tyfusu. Największe nasilenie choroby zanotowano w Tokio i w okolicy miasta. Do tego czasu zarejestrowano 20.000 zachorowań.

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś Pl. Wolności	WTOREK	Sądomierza
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	2	Słońce:
Jutro o godz. 19 ej	KWIETNIA	wschód o godzinie 5.11
„Chór Juranda"	Franciszka	zachód o godzinie 18.10

W lusterku

Wyjaśnienie

Starym zwyczajem — Prima Aprilis —
los we mnie myśli rozwiał posępne;
trochę mnie zawiódł, trochę omylił,
że będę pisać artykuł wstępny.

Miło mi jednak, że Agapita
Dziś tak jak zawsze muszę zamieścić;
Pozwolę tedy na wstępie spytać,
kiedy zapałki będą nareszcie?

Agapit.

Wyjaśnienie. W związku z notatką o wystawieniu „Lilli Wenedy", przez zespół artystów warszawskich, zamieszczoną w numerze wczorajszym, uważamy za swój obowiązek przeprosić Szanownych Czytelników za wprowadzenie Ich w błąd.

Był to zwykły żart Prima Aprilisowy, który — jak się okazuje — udał się doskonale. Od rana do wieczora liczne rzesze miłośników teatru zgłaszały się do kasy teatru po bilety oraz do naszej Redakcji o wyjaśnienia.

Do następnego pierwszego kwietnia wiadomości nasze będą nadal ścisłe. Stary zwyczaj tłumaczy chyba Redakcję w zupełności.

Szachiści! Uwaga! W niedzielę, dn. 7 kwietnia br. o godz. 15-ej w lokalu Klubu Szachowego, ul. POW. nr. 6, (Świetlica Kuj. Stow. Techników) odbędzie się **seans gry jednoczesnej na 10 szachownicach mistrza Poznania Gaworskiego Zygmunta.**

Szachiści amatorzy, pragnący wziąć udział w seansie, proszeni są o zgłaszanie swych kandydatur w lokalu Klubu w czwartek o godz. 18-ej lub w niedzielę przed rozpoczęciem seansu.

Zbiórka na dożywianie i kolonie dla dzieci i młodzieży. Znany jest chyba ogólnie zły stan zdrowia i niedostateczne odżywianie naszych dzieci i młodzieży. Aby choć w części temu zaradzić, Wojewódzki Komitet Pomocy Dzeiciom i Młodzieży organizuje w dniach od 2 do 6 kwietnia br. zbiórkę publiczną na dożywianie i kolonie dla dzieci i młodzieży. Przeprowadzeniem zbiórki w formie sprzedaży nalepek po 10, 20 i 50 złotych zajmą się Koła Rodzicielskie w szkołach średnich i Komitety Rodzicielskie w szkołach powszechnych. 80% zebranej sumy pozostawi się do dyspozycji Koła, które według swego uznania przeznaczy ją na dożywianie lub kolonie letnie dla dzieci danej szkoły. Resztę obróci się na ten sam cel w całym okręgu szkolnym.

Kuratorium szkolne apeluje do społeczeństwa, które nigdy nie zawiodło pokładanej w nim nadziei i zawsze spieszy z pomocą gdy chodziło o dobro dzieci i młodzieży. Dzisiaj pomoc ta jest nieodzowna. Niedożywione, wycieńczone, zagrożone gruźlicą dzieci oczekują ratunku.

Ofiarność społeczeństwa pozwoli je dożywić, a po ukończeniu roku szkolnego wysłać na kolonie, gdzie znajdą odpoczynek, słońce, dobre powietrze i wodę.

Radio

ŚRODA, 3 kwietnia 1946 r.

5.57 — Kiedy ranne wstają zorze.
Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30 i 23.00.
Poszukiwanie rodzin — 8.45, 21.30 i 23.35.
Muzyka — 6.05, 6.30, 7.20, 7.50, 12.50, 17.10, 19.00, 20.00, 22.00 i 22.30.
Audycje specjalne — Gimnastyka — 7.10, Pieśni — 12.20, Dla dzieci — 16.00, Dla młodzieży — 16.40 i Słuchowisko — 20.45.

WEZWANIE

Wzywa się ponownie tych wszystkich repatriantów, którym przydzielono nieruchomość miejską na terenie miasta Włocławka, a którzy nie jawili się w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym na wezwanie ogłoszone w „Gazecie Kujawskiej" Nr. 50 i 51 z dnia 1 i 2 marca br. do osobistego zgłoszenia się w Powiatowym Oddziele P. U. R. ul. 3-go Maja 11, II piętro, pokój Nr. 1 w sprawie dotyczącej przyznanej nieruchomości.

Niezgłoszenie się w terminie do dnia 10 kwietnia 1946 r. pociągnie za sobą odebranie przydzielonej im nieruchomości.

Kierownik Pow. Oddz. P. U. R.
(—) K. Mogilski.

Wezwanie

Sąd Biskupi we Włocławku wzywa Leonarda Renczkowskiego, aby dnia 10 kwietnia br. stawił się w Sądzie Biskupim w sprawie o nieważność małżeństwa z żoną swoją Janiną z Malinowskich. W razie niezgłoszenia się sprawa będzie prowadzona zaocznie. Notariusz Sądu Biskupiego.

Włocławek, dnia 28. 3. 1946 r.

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: książeczkę wojskową, metrykę urodzenia na nazwisko: Tadeusz Jałoszyński, zam. Włocławek, Papieżka 123.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestr. RKU. na nazwisko: Kiliński Jan, Włocławek, Karnkowskiego 30/32.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E — 12213 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4, Tel. 11-26. Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo: Kolegium Redakcyjne.